Nr 137.
Niedziela.
D. 10. Czerwca.

KURJER WARSZAWSKI.

Wspomnienia.
Jan z Głogowy—pierwsze wydanie jego Logiki 1504.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Lękają się, aby dzisiejsza ranna niepogoda, nie trwała do jutra; nie powiodłby się bowiem piękny spacer na *Bielany*, na który licznie wybierają się osoby wszelkiego stanu mieszkańcow Warszawy. Oprocz zamowionych pojazdow, ma wypłynąć Berlinka stojąca przy łazienkach P. *Kurtza*, ktora za małą opłatą zabierze wiele gosci. Po drodze w Potoku i w Marymoncie, przygotowano wszelkie wygody i opatrzono się w rozmaite gatunki chłodnikow i potraw. W Bielanach zaś, już mnóstwo postawiono namiotow i szałasów; będzie tam oraz okazany, pewny rodzaj nowego Optycznego widowiska, zwany *Grotą czasowną.*

Osadzony w więzieniu *Stefazjusz*, zakończył życie przeszłego czwartku.

Ogłoszono tu nowe urządzenie Pensji, i szkoł płci żeńskiej. Podług niego, utrzymujący pensją panien, niemogą przyjmować jak dotąd bywało, dzieci przychodzących codziennie na nauki.

Wczoraj pochowano zwłoki s: p: *Płoskiej*, małżonki Adwokata sądu Apell:

Parobek, pracujący w jednym z tutejszych browarów, przypadkiem w padł w zimny wywar, i pomimo wszelkiego starania, w kilka minut umarł.

Benefis Panny *Nacewiczówny*, pomimo pory nieprzychylnej widowiskom, był liczny; co uważać należy za dowód, ile publiczność ocenia talent tej młodej Artystki: była ona wywołaną, rownież i P. Werowski grający rolę Fajela. Znawcy jednak żądali, aby cała trajedja, a najbardziej Akt piąty, żywiej był grany.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

z Wiednia 2. Czerwca.

Dostrzegacz Austrjacki, nie przerwał dotąd milczenia o powodzeniu powstania Greckiego; ale inne Dzienniki Wiedeńskie zawierają poniższe wiadomości:

Wszystkie poselstwa i pełnomocni Ministrowie Europejscy, opuścić mają niezwłocznie Stambuł, ponieważ tamże z powodu okrucieństwa Turków, żadnego już niemasz dla chrześcian bezpieczeństwa. Około 20. Maja, już podobno poseł Cesarsko Rossyjski gotował się w podróż do Odessy; a Konsul Angielski, napadnięty przez rozhukany motłoch, w tak wielkiem znajdował się niebezpieczeństwie że jak słychać, podobno rękę miał utracić. Wojna, jaką ta część Europy, jest zagrożona, najstraszniejszą będzie w wieku dzisiej-

szym bo zdaje się w wojnę Religijną zamieniać.

Pochlebiają sobie Grecy, iż okrucieństwa na ich Patryarsze i starszych duchowieństwa w Konstantynopolu spełnione, więcej jezcze cały lud Grecki oburzą, a przeto poprawią ich sprawę. Szesnaście kościołów Greckich, zburzyli Turcy w Stambule.

Powazny Patryarcha, z rusztowania nawet zapalał Grekow do zemsty i do wytępienia Turków. Następca jego, nie może jak tylko tegoż samego spodziewać się losu; już go pospólstwo za brodę po mieście włoczyło, i zaledwo zdołali go Janczarowie wydrzeć i ocalić.—

Wiadomomo, iż ciało straconego Patryarchi, odkupili Grecy od żydów; co zaś do pięciu innych zamordowanych Biskupów, wsławił się podobno Rząd Rossyjki, aby przyzwoicie pochowani byli.

Ostatnie listy z Konstantynopolu zapewniają, że Rząd Turecki, stara się już poniekąd zapobiedz szczerosci ludu. Już zabronił uzbrojać się pospólstwu; a Chrześcijanom sklepy jak zwyczajnie pootwierać rozkazał.

Tymczasem powstanie Greckie, codzień staje się grozniejszem. Flotta ich, według powszechnej pogłoski, wynosi już 300. zbrojnych handlowych okrętów. 105. zbrojnych statków, krąży na samym Archypelagu, a liczba ta nie jest bynajmniej przesadzoną. Szesnaście większych okrętow, zbliżywszy się ku Dardanelom, uderzyły na fregatę Turecką; i zabrały pięć okrętow prowadzących Rządowi Tureckiemu, pszenicę z Alexandrji. Na morzu Jońskiem, dwie fregaty Tureckie z działami, dostały się w ręce Grekow.— Najważniejszą zaś wiadomość, zawierają listy z Warny, potwierdzające wieść, iż Eskadra Amerykańska, rozpoczęła nieprzyjacielskie przeciw flocie Tureckiej kroki już nawet wspierała Grekow, w rozmaitych utarczkach na Archypelagu, a po oswobodzeniu Morei, hukiem z dział radość swą z tąd swoją oświadczyła.

Do dnia 20. Maja, mimo zbliżania się Turkow w okolice Jass, miasto to jednak wolne jeszcze było; a Xże Ipsylanty, w 40,000. porządnego wojska, stał obozem za Dunajem. Etolja i przyległe jej okolice, już się też wzięły do broni, które mieszkańcy nieprędzej złożyć postanowili, dopoki barbarzyńcow nie wygnają z ojczyzny. Suljoci, dobyli *Voinizza*, a siły ich pomnażają się codziennie przez posiłki, które odbierają z Epiru. Alkarnji i t:d gdzie ogień powstania, już się także rozszerzył.

G: B:

W dniu uroczystego w jazdu swojego do Neapolu, ogłosił Król obojej Sycylji, odezwę do Narodu, z której następujący wyjątek przytaczamy:

...,, Spełnione zostały straszne i niezliczone gwałty i zbrodnie! Zraniły one głęboko miłosierne serce nasze, bo zniweczyły pomyślność narodu, i stały się powodem bolesnych cierpień i nieszczęść nieskończonej większosci wiernych i niewinnych poddanych moich. Wszystkie usiłowania moje, do tego celu dążyć będą, aby spokojne szczęśliwe dni panowania mojego, zatarły pamięć nieszczęsnego obłąkania, którem kilku złoczyńców schanbiło tę chwilę dziejów naszych. Pierwszem staraniem mojem będzie utwierdzić wymiar sprawiedliwości i bieg administracji Krolestwa. Ale pamiętajmy, iż samo tylko przywiązanie do swiętej religji naszej i do prawego tronu, zapewnić może krajowi tę pomyslność, jaka zwykle bywa owocem mądrego i ojcowskiego rządu.... i t; d:

T. N. Dziś daną będzie Opera *Szczęśliwe oszukanie* i balet *Karnawał Wenecki*: w Operze P. Polkowski, o którym donieśliśmy dawniej, pierwszy raz wystąpi.